Rok VI. Nr. 152. Sosnowiec, sobota 6 czerwca 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe PKO. Warszawa 65.678.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 10, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-08; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 67; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Przesłuchanie więźniów brzeskich

przed odesłaniem sprawy do prokuratora.

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) W związku zakończeniem śledztwa przeciw byłym więźniom brzeskim, sędzia śledczy Demandt wezwał na dzień dzisiejszy posła Liebermana, Dubois, Pragiera, Kiernika i Barlickiego; na dzień jutrzejsy zaś — Witosa i Ciołkosza.

Wezwani zostali dziś przesłuchani między godz. 10-tą a 1-szą.

Obrońcy oskarżonych, adw. Honigwil (w imieniu Liebermana), Benkel (w imieniu Pragiera i Dubois) oraz Urbanowicz (w imieniu Kiernika) nie uzyskali zezwolenia na asystowanie przy badaniu.

Akty zawierają 6 tomów pisma maszynowego.

B. posłowi Witosowi wysłano pocztą wezwanie.

Dziś przyszła zwrotna awizacja pocztowa z adnotacją iż adresat jest „nieosiągalny“.

Lista zamówień sowieckich

DLA PRZEMYSŁU FRANCUSKIEGO

BERLIN, 5. 6. Na czele gelegacji sowieckiej, która w dniu dzisiejszym przybędzie do Paryża, aby prowadzić rokowania w sprawie zamówień sowieckich oraz traktatu handlowego, stoi członek kolegjum komisarjatu handlu zagranicznego Dwołajski.

Zaopatrzony on jest w listę zamówień, którą wręczy francuskiemu ministrowi handlu, same zaś rokowania w sprawie zamówień prowadzone będą z przemysłowcami.

Równolegle z pertraktacjami o zamówienia prowadzone będą rokowania o zawarcie traktatu handlowego.

NOWY KIEROWNIK DEPARTAMENTU BUDŻETOWEGO W MIN. SKARBU.

WARSZAWA, 5. 6. (wł) Kierownictwo departamentu budżetowego w ministerjum skarbu objął p. Stanisław Nowak, dotychczasowy naczelnik wydziału w tymże departamencie.

—o—

KTO BĘDZIE WICEMINISTREM SPRAW WOJSKOWYCH.

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) Decyzja w sprawie nominacji wiceministra spraw wojskowych na miejsce gen. Konarzewskiego dotychczas jeszcze nie zapadła.

Wśród domysłów i nazwisk kandydatów na to stanowisko wymieniany jest również dowódca okręgu korpusu w Poznaniu gen. dyw. Dzierżanowski, który poprzednio był komendantem wyższej szkoły wojennej w Warszawie.

—o—

HINDENBURG JEDZIE PRZEZ POLSKE.

BERLIN, 5. 6. Jutro pociagiem „korytarzowym“ udaje się Prus Wschod. prezydent Rzeszy Hindenburg, który zamierza spędzić swój urlop wypoczynkowy w swoim rodowym majątku Beckendorf, położonym w okręgu kwidzyńskim, nad granicą Polski.

MORDERSTWO W KLASZTORZE

Zabójca oddał się w ręce sprawiedliwcośi.

WIEDEŃ, 5. 6. PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu, że w klasztorze św. Petki w pobliżu serbskiego miasta Kruszovac zastrzelił mnich Sylwester Spasic po gwałtownej sprzeczce przeora Brankovica.

Spasic dał w stronę przeora 5 strzałów rewolwerowych i po dokonaniu zbrodni uciekł, później jednak sam się oddał w ręce władz.

ANGLJA ZMNIEJSZA ZASIŁKI NA BEZROBOCIE.

LONDYN, 5. 6. Komisja rządowa dla opracowania projektu reformy ubezpieczenia od bezrobocia przygotowała projekt, który przewiduje zmniejszenie zasiłku dla bezrobotnych o 2 pensy na tydzień oraz ograniczenie zasiłków na przeciąg 26 tygodni w ciągu roku.

Po upływie tego czasu bezrobotni otrzymaliby wsparcia nie z funduszów specjalnych, lecz z kasy państwowej. Delegaci partji pracy nie podpisali projektu, który spotkał się ze sprzeciwem w kołach tego stronnictwa

Zgon posła Jana Dąbskiego -- twórcy pokoju w Rydze

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) Dzisiaj rano zmarł na Żoliborzu po paroletnich ciężkich cierpieniach poseł Jan Dąbski, prezes stronnictwa chłopskiego.

Poseł Jan Dąbski urodził się w roku 1880, studjował filozofję na uniwersytecie lwowskim, podczas wojny był oficerem werbunkowym przy N. K. N., potem oficerem 4 pułku legjonów.

W odrodzonej Polsce od samego początku jej powstania był posłem na sejm z ramienia stronnictw ludowych, których w końcu został prezesem.

W 1920 r. prowadził rokowania z bolszewikami o zawarcie pokoju. Następnie prowadził rokowania pokojowe w Rydze, zakończone zawarciem traktatu z Sowietami.

Był wiceministrem spraw zagranicznych i piastował szereg godności urzędowych. Obecnie był wicemarszałkiem sejmu.

OBAWY FRANCUSKIEJ OPINJI PUBLICZNEJ PRZED POWROTEM HOHENZOLLERNÓW NA TRON.

PARYŻ, 5. 6. Opinja publiczna francuska zaczyna się liczyć coraz więcej z ewentualnością powrotu na tron niemiecki Hohenzollernów.

Tygodnik „Gingoire“ zaznacza, że chociaż skompromitowani przez swe tchórzostwo w czasie wojny i haniebną ucieczkę kaizera, którego tak słusznie napiętnował Bühlow, Hohenzollernowie są obecnie na drodze do odzyskania swego prestiżu.

Restauracja monarchji, która niedawno jeszcze wydawała się niemożliwą, zaczyna dziś przybierać konkretne formy. (PAT.).

Eksmisja nieboszczyka z grobu.

Krewni nie zapłacili za wykopanie grobu.

WIELUŃ, 5. 6. Wieś Ruda w powiecie wieluńskim była widownią niezwykłej eksmisji nieboszczyka z grobu.

Miejscowy grabarz Antoni Płóciennik od kwietnia upominał się u krewnych zmarłego Franciszka Cieślaka o zapłacenie mu 4 złotych za wykopanie grobu. Krewni wykręcali się ustawicznie, obiecując zawsze zapłacić „jutro“.

Zniecierpliwiony wreszcie Płóciennik postanowił wymierzyć sobie sprawiedliwość i eksmitować nieboszczyka z grobu. Rozkopał więc grób i gdy miał przystąpić do wydobycia zeń trumny przybyła policja, która mu w tem przeszkodziła.

Płóciennik za usiłowane przestępstwo stanie przed sądem.

Polski i francuski protest w Berlinie

przeciwko demonstracjom w Wrocławiu.

BERLIN, 5. 6. Poseł polski w Berlinie p. Wysocki zjawił się w urzędzie spraw zagranicznych, gdzie przyjęty został przez sekretarza stanu von Bülowa.

W czasie rozmowy p. Wysocki zwrócił uwagę rządu niemieckiego na fakt, że tego rodzaju o wybitnie antypolskiej tendencji demonstracje Stahlhelmu, jakie miały miejsce w dniach 30 i 31 maja we Wrocławiu, nie mogą przyczynić się do pogłębienia dobrych sąsiedzkich stosunków między obu państwami.

W tutejszych kołach dyplomatycznych obiegała również pogłoska, że ambasador francuski de Margerie złożył demarche z powodu demonstracyj Stahlhelmu we Wrocławiu. Oficjalne koła niemieckie twierdzą, że o takim kroku francuskim nic im nie wiadomo.

KATASTROFA KOLEJOWA POD BRZEŚCIEM.

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) Dziś o północy koło stacji Terespol, na linji Warszawa — Brześć n-B. wykoleił się pociąg towarowy Nr. 891.

Brankard i 3 wagony uległy rozbiciu, a parowóz stoczył się z nasypu.

Podczas wypadku, kierownik pociągu, Karasiuk, został ciężko ranny, doznając zmiażdżenia obu nóg i złamania żeber, poza tem zaś lżejsze rany odniósł konduktor Olesiński.

Przerwa w ruchu trwała do godz. 7 rano.

Komitet ekonomiczny rady ministrów.

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) Dziś popołudniu odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady ministrów, pierwsze po zmianie ostatniej rządu.

Komitet ekonomiczny zajął się m. in. sprawami mieszkaniowemi, a mianowicie projektem nowej ustawy o popieraniu budownictwa mieszkaniowego.

Narady te dotyczyły tylko wstępnych omówień tego projektu, gdyż jak zapowiedział w ostatniem przemówieniu wiceminister skarbu Starzyński, wprowadzenie zmian do ustawy dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego możliwe jest tylko w czasie dobrej koniunktury gospodarczej.

POWRÓT PREZYDENTA RZPLITEJ

WARSZAWA, 5. 6. (wł.) Dziś powrócił do Warszawy z uroczystości Bożego Ciała w Lublinie prezydent Rzplitej.

„NAUTILUS“ W DRODZE DO LONDYNU.

LONDYN, 5. 6. (wł.) Łódź podwodna „Nautilus“ pod dowództwem kpt. Wilkinsa odpłynęła dziś z Princetown (stan Massachousett) do Londynu, skąd wyruszy do bieguna północnego.

Zatarg między faszystami a Watykanem.

Nagle wybuchła ostra polemika między faszystami a Watykanem. Polemika ta nie byłaby tak groźną, gdyby nie przybrała zgoła niepożądanych form manifestacyj ulicznych. W kraju, w którym przejawy wszelkiego rodzaju „polityki ulicznej“ są najsurowiej zakazane, zbiera się nagle olbrzymi tłum studentów- faszystów i maszeruje ulicami Rzymu w z n o s z ą c okrzyki „precz z organizacjami katolickiemi!“ Nazajutrz tłum studentów usiłuje zaatakować gmach katolickiego liceum pontyfikalnego w pobliżu Piazza San Apollinare, a gdy zostaje odparty przez policję, wyrusza na klub Azione Cattolica przy Piazza dei Aniriti i poddaje lokal klubu zniszczeniu. Lokal rzymskiej organizacji tejże Azione Cattolica przy Via della Scrofa zaledwie został obroniony przez zmobilizowanych karabinjerów. Garnizon stolicy został zmobilizowany. Liczne oddziały policji bronią manifestantom dostępu do gmachów reprezentacyjnych władz kościelnych. Wojsko otoczyło zwartem kołem Zamek św. Anioła, obsadziło most Humberta, słowem stworzyło zasłonę grodu watykańskiego przed manifestującymi faszystami.

Urzędowy organ Watykanu „Osservatore Romano“ wręcz oskarża władze o przychylną demonstrantom bezczynność, przytaczając szereg faktów, gdy w oczach spokojnie przypatrującej się milicji narodowej osobnicy w czarnych koszulach, zaopatrzeni w emblematy faszystowskie okładali laskami członków katolickiego klubu uniwersyteckiego.

Od czasu traktatu lateraneńskiego stosunki pomiędzy stolicą apostolską a państwem italskiem były przyjazne. Podpisując ów znamienny traktat, Watykan uznał władze królewskie Italji za prawowite we Włoszech, rząd faszystowski natomiast zezwolił na wznowienie działalności katolickich klubów i stowarzyszeń o charakterze czysto religijnym.

I skąd nagle ten zwrot na gorsze, nie wywołany żadnemi głębszemi przyczynami? Naprężenie nastąpiło właśnie z powodu owych katolickich organizacyj, którym traktat lateraneński pozwolił istnieć swobodnie. Rozwój Azone Cattolica i imponujący wzrost liczby jej członków wydał się groźny dla politycznego monopolu faszyzmu. Dość powiedzieć, że ilościowo „młodzież katolicka“ (Gioventu Cattolica) wzrosła z 121 tys. do 140 tys., ilość kandydatów do „Gioventu Cattolica“ zwiększyła się do 160 tys. Organ wojującego faszyzmu „Lavoro Fascista“ zaniepokoił się takim postępem stowarzyszeń katolickich i rozpoczął kampanję prasową przeciw Azione Cattolica, oskarżając jej czołowych działaczów o antyfaszystowskie knowania na tajnych zgromadzeniach. „Lavoro Fascista“ podnosi, że Azione Cattolica stwarza tak stan umysłów, który stanowi „niebezpieczny antyfaszym“; naczelnego redaktora „Osservatore Romano“, hr. Della Torre, oskarża o zapowiedź założenia czterech wielkich dzienników w Italji, które „przeciwstawić się mają obecnej „trującej prasie włoskiej“ (jak wiadomo, niefaszystowskie pisma we Włoszech nie ukazują się). Jeden z najwybitniejszych kierowników „Gioventu Cattolica“ dr. Rosse miał — jak twierdzi dalej „Laworo Fascista“ — wyrazić się, że „nieprzyjaciel drży przed organizacją, która wzrasta z imponującą szybkością, a gdy zostanie zaatakowana, zdoła zdemaskować faszyzm wobec opinji publicznej Italji i całego świata“.

W kołach watykańskich jak najkategoryczniej zaprzeczono „Lavoro Fascista“ niedwuznaczne fałszowanie faktów i zdań. Wreszcie „Osservatore Romano“ zamieścił dementi w sprawie Azione Cattolica, w którem z przekąsem zaznacza, że „za wystąpienie przeciw członkom stowarzyszeń i organizacjom katolickim odpowiedzialni są nietylko ci, którzy te wystąpienia organizują lub propagują“.

Walka rozgorzała i — jak wyżej przytoczyliśmy — niestety, nietylko prasowa. Czy wyższe władze powstrzymają swych zapaleńców z pod sztandaru „Lavoro Fascista“, czy też dojdzie do likwidacji Azione Cattolica, a wraz z tem, do zaostrzenia stosunków z Watykanem? Rzym czeka dziś na to odpowiedzi.

Walne zebranie izby przem.-handlowej w Sosnowcu.

W ub. środę, pod przewodnictwem prezesa dyr. Gadomskiego odbyło się plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

Po otwarciu obrad prezes Gadomski poświęcił gorące wspomnienie pamięci ś. p. Władysława Janickiego, zmarłego tragicznie 31 maja. Izba uczciła pamięć ś. p. Janickiego przez powstanie.

Po przyjęciu protokułu z poprzedniego plenarnego zebrania, prezes izby dyr. Gadomski wygłosił obszerny referat o sytuacji gospodarczej w okręgu izby, w którym zobrazował cyfrowo położenie poszczelnych gałęzi przemysłu, wartość obrotów handlowych i stan zatrudnienia.

SYTUACJA GOSPODARCZA W OKRĘGU IZBY PRZEM.-HANDL.

Prezes Gadomski na wstępie referatu swierdził, że początek roku bieżącego nie wykazał poprawy w sytuacji i że obecnie stopień nasilenia kryzysu nie tylko nie osłabł, ale przeciwnie pogłębił się znacznie.

Dla wyrazistszego zobrazowania sytuacji należy zestawić ze sobą dane, dotyczące pierwszego kwartału r. b. z danemi pierwszego kwartału r. ub., przyjmując dla tego ostatniego za wskaźnik cyfrę 100. Wówczas otrzymamy:

W kopalnictwie węgla — wydobycie +2 proc., rud — wydobycie —39 proc., w hutach żelaznych — produkcja surówki —49 proc,, stali i odlewów stalowych —20 proc., wyrobów walcowanych i kutych —33 proc., rur spawanych i bez szwu —57 proc., w przemyśle metalowym — obroty —31 proc., włókienniczym wełnianym obroty + 39 proc., bawełnianym —44 proc., chemicznym wyroby gumowe —66 proc., sztuczny jedwab +11 proc., w przemyśle mineralnym wyroby porcelanowe obroty —32 proc., wyroby ogniotrwałe —14 proc., szkło i galanterja —9 proc., wyroby fajansowe —6 proc., w przemyśle odzieżowym — kapelusze obroty —26 proc., spożywczym — browary — 27 proc., młyny +19 proc., cukrownie +15 proc., w przemyśle drzewnym — meble gięte — obroty —35 proc.

Widzimy zatem, że przeważająca część tych przemysłów, wykazuje znaczny spadek produkcji, względnie obrotów; jeśli zaś niektóre, weźmy dla przykładu — węgiel, wykazują pewien wzrost produkcji, to zaznaczyć należy, że to wcale nie oznacza polepszenia się konjunktury dla tego przemysłu. Istotnie bowiem produkcja wzmogła się z powodu wzrostu eksportu, jeszcze bardziej jednak deficytowego niż poprzednio, gdyż tymczasem konsumcja wewnętrzna niepomiernie się skurczyła. oczywiście z powodu ogólnej depresji. Że przeobrażeniu uległ stan przemysłu i handlu w okręgu naszej izby widocznem się i z tego, że gdy w końcu I kwartału r. ub. 1930 wartość wykupionych patentów handlowych i przemysłowych wynosiła 318.426 zł. 81 gr., to w końcu I kwartału rb. spadła ta suma do 293.451 zł. i 96 gr. Wreszcie — obroty handlowe zmniejszyły się o 10 do 25 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

Równolegle ze spadkiem konjunktury w przemyśle uległa pogorszeniu stan zatrudnienia, powiększając coraz bardziej ciążące na naszem życiu gospodarczem i na budżecie państwowym klęskę bezrobocia. Jeśli ogólną ilość przepracowanych w I kwarale 1930 r. robotniko-godzin w zakładach przemysłowych z liczbą 20 i wyżej robotników oznaczymy liczbą 100. to odpowiednie ilości robotniko - godzin w I kwartale r. b. wyniosą: w przemyśle mineralnym 75, metalowym 65, chemicznym 75, włókienniczym 81, papierniczym 75, skórzanym 68, drzewnym 71, spożywczym 68, odzieżowym 81, budowlanym 44, graficznym 83.

W zależności od ogólnego stanu gospodarczego kształtował się też niepomyślnie i rynek pieniężny; gdy więc suma w złotych weksli protestowanych wyniosła w całem województwie kieleckiem w styczniu 1930 r. 8.766.261, w lutym 8.524.315, w marcu 10.680.198 to w roku bieżącym podniosła się ona: w styczniu o 1.614.677 zł. do sumy 10.380.938 zł., w lutym o 664.296 zł. do sumy 9.188.611 zł., zmniejszając się w marcu o 369.016 do sumy 10.311.182 zł., czyli ogółem suma weksli protestowanych na terenie całej izby w I kwartale rb. wzrosła o 1.909.957 zł. do sumy 29.880.731 zł., przyczem jednak zaznaczyć należy, że w samym Sosnowcu zmniejszyła się ona w tym samym okresie w porównaniu z rokiem ubiegłym o 1.041.177 zł. wynosząc złotych 3.043.811.

DAR P. B. JANICKIEGO.

W końcu swego przemówienia prezes Gadomski oświadczył, że p. Baltazar Janicki ofiarował izbie 200 cennych prawniczych dzieł z epoki księstwa warszawskiego. Na wniosek prezesa izba uchwaliła gorące podziękowanie dla ofiarodawcy.

POSTULATY IZBY PRZEM.-HANDL.

Następnie dr. Braun w myśl statutu izby zgłosił wniosek w sprawie postulatów izby, jakie mają być przedstawione rządowi :

„Izba stwiedza, że w pełni zachowały swą aktualność postulaty, którym izba w jednomyślności z wszystkiemu innemi izbami pzemysłowo - handlowemi dała wyraz przy uchwalaniu rezolucyj zeszłorocznego kongresu izb przemysłowo-handlowych we Lwowie, które to rezolucje stanowią — zdaniem izby — wytyczne dla programu gospodarczego państwa, a nadto przedstawione przez izbę osobno postulaty w kwestjach, które ze względu na swój bardziej szczegółowy lub lokalny charakter nie zostały dokładniej ujęte w uchwałach kongresu lwowskiego.

Od owego czasu nie uległa sytutacja gospodarcza kraju zasadniczym przeobrażeniom, a natomiast pogłębiły się i zyskały na ostrości znamiona kryzysu we wszystkich niemal gałęziach produkcji i wymiany. To też zamiast formować na nowo bieżące postulaty gospodarcze, izba podkreśla aktualność uchwał lwowskich oraz przedstawionych przez izbę w roku ubiegłym postulatów i stwierdza, że stanowić one winny nadal najlepsze źródło informacyj o potrzebach życia gospodarczego kraju, a okręgu izby w szczególności, i winny być kolejno realizowane. Izba zauważa bowiem, że dopiero nieznaczna część tych postulatów została wprowadzona w życie.

Ograniczając się do podkreślenia konieczności realizacji zeszłorocznych postulatów, pragnie izba zauważyć, że na czoło zagadnień dnia wysuwa się sprawa rewizji systemu podatkowego i przebudowy systemu ubezpieczeń socjalnych“.

SPRAWA RYCZAŁTOWANIA PODATKU OBROTOWEGO.

Przechodząc do następnego punktu porządku obrad przewodniczący udzielił głosu referentowi podatkowemu izby mgr. Siekańskiemu,celem zreferowania sprawy projektu zryczałtowania podatku obrotowego. Referent przedstawiwszy stanowisko poszczególnch sekcyj w tej sprawie, odczytał wniosek zarządu treści następującej:

„Izba upoważnia delegata na zjazd międzynarodowej komisji do spraw zryczałtowania podatku obrotowego do zadeklarowania w imieniu izby sosnowieckiej negatywnego stanowiska w tej sprawie.

Na wypadek, gdyby stanowisko izby nie uzyskało większości na terenie powyższej komisji, izba upoważnia delegata do oświadczenia się za projektem najbardziej zbliżonym do stanowiska izby w tej sprawie i rozwiązującego sprawę zryczałtowania podatku na płaszczyźnie możliwie dla płatników najkorzystniejszej“.

W dyskusji nad wnioskiem radca Kwiatek imieniem sekcji handlowej przedłożył wniosek, zmierzający do sprecyzowania stanowiska izby w tej sprawie w formie opowiedzenia się za pobieraniem podatku obrotowego u źródła. Przeciwko temu przemawiał imieniem sekcji przemysłowej radca Evchler. W głosowaniu przyjęto większością głosów wniosek zarządu, wniosek zaś sekcji handlowej przekazano — zgodnie z opinją zarządu — do komisji finansowo - podatkowej.

BUDOWA GMACHU IZBY .

Prezes izby złożył następnie szczegółowe sprawozdanie z prac komisji budowlanej w sprawie budowy gmachu izby, a następnie udzielił dodatkowych wyjaśnień w związku z przemówieniem radcy Sapera w tej sprawie.

W wyniku dyskusji uchwalono jednomyślnie wniosek następujący:

„Zebranie plenarne przyjmuje do wiadomości sprawozdanie prezesa izby z dotychczasowych prac komisji budowlanej w sprawie budowy gmachu izby.

Zebranie plenarne upoważnia zarząd do zaciągnięcia na cele, związane z budową gmachu, pożyczki, spłacalnej w latach następnych, oraz do zabezpieczenia pożyczki na nieruchomości izby i obciążenia w tym celu tejże nieruchomości.

Zebranie plenarne postanawia, że koszta budowy gmachu nie mogą przekroczyć kwoty zł. 650.000. —, którą to kwotą nie jest objęta suma już wydatkowana na zakupno placu pod budowę i związane z tem koszta“.

OPŁATY ZA CZYNNOŚCI KONTROLNE OD PRZESYŁEK PIERZA I PUCHU.

Przechodząc z kolei do następnego punktu porządku obrad st. referent Gadomski zreferował sprawę wprowadzenia stałych opłat za czynności kontrolne od przesyłek eksportowych pierza i puchu poniżej 10 kg.

Na podstawie referatu zebranie plenarne uchwaliło bez dyskusji, by izba za czynności kontrolne pobierała następujące opłaty: od transportów pierza — 1 zł., puchu zaś — 1.50

Następnie przewodniczący odczytał poniższy nagły wniosek:

„Zebranie plenarne uchwalić raczy: Wzywa się zarząd izby do zaniechania udzielania z funduszów izby jakichkolwiek darów na cele społeczne, składek, subwencyj poza przewidzianemi w budżecie subwencjami na cele szkolnictwa zawodowego, popierania wydawnictw naukowych i t. d.“

W wolnych wnioskach przewodniczący zakomunikował, że wpłynął wniosek radców Dawida Gutensztajna i Hermana Olinera w sprawie akcji wymiarowej podatku przemysłowego za rok 1930, przeprowadzonej obecnie na terenie izby przemysłowo-handlowej.

Przed tygodniem lotniczym i przeciwgazowym na terenie Zagłębia.

W DĄBROWIE.

Obchód tygodnia lotniczego i przeciwgazowego w Dąbrowie rozpoczyna się dnia 7 bm. następująco: godz. 9.30 r. nabożeństwo; godzina 10.30 rano pochód organizacyjny przysposobienia wojskowego, drużyn OPG. w maskach, straży ogniowej, PCK. i delegacyj kół LOPP., godz. 3.30 popoł. na rynku miejskim pokaz obrony przeciwgazowej z udziałem: samolotu 2 pułku lotniczego, drużyn OPG. i PCK., straży og niowej, oddziału kolejowego przysp. wojskowego. Wejście na pokaz prze ciwgazowy bezpłatnie.

Godz. 5.30 po poł. na stadjonie miejskim (ul. Konopnickiej) odbędą się zawody sportowe: mecz piłkarski o mistrzostwo pomiędzy drużynami „Arja“ z Sosnowca i „Dąbrowa“, bieg na przestrzeni 400 mtr i koszykówka w maskach gazowych. W biegu i koszykówce wezmą udział drużyny OPG. szkoły górniczej i fabryki Zieleniewskiego. Wejście od 30 gr. do 1 zł. Połowę czystego zysku przeznaczono na LOPP.

Godz. 8 wiecz. w sali ogniska wie czornica z następ. programem: odczyt p. B. Burskiego na temat lotnictwa i obrony przeciwgazowej, śpiew p. Sajdaka i popisy chóru i orkiestry uczniów szkoły górniczo - hutniczej pod batutą prof. Guzikowskieg. Ceny biletów od 20 gr. do 1 zł. W dniu tym odbywać się będzie zbiórka uliczna. Dnia 10 bm., w kinie „Miraż“ pogadankę o lotnictwie i obronie przeciwgazowej wygłosi p. B. Burski.

Dnia 12 bm. o godz. 8 wiecz. w sali resursy — wieczór muzykaln - wokalny, na program którego złożą się: odczyt insp. Dziobonia, śpiew B. Zagórskiego, solo skrzypcowe p. L. Nowaka a akomp. p. St. Nowakowej i chór tow. muzycznego pod dyr. prof. A. Cichonia.

Dnia 14 bm. w ogródku stow. robotników chrześcijańskich — zabawa ludowa z bogato urozmaiconym programem.

PROGRAM ŚWIĘTA LOTNICZEGO W GOŁONOGU.

Dnia 10 bm., o godz. 3-ej popoł. w sali domu ludowego przy kop. „Flora“ odczyt i film gazowy dla młodzieży szkół powszechnych.

Dnia 14 bm., o godz. 3.30 popoł. na placu przed szkołą nr. 2 w Gołonogu — pokaz gazowy z udziałem samolotu.

Dnia 19 bm., o godz. 7 wiecz. w sali domu ludowego przy kop. „Flora“ — wieczornica z programem: odczyt, przedstawienie amatorskie i chóry.

W ZĄBKOWICACH.

Dnia 13 bm., odczyt i film propagandowy dla uczniów szkół powszechnych o godz. 6 wiecz. i dla starszych o godz. 7.30 wiecz.

Dnia 14 bm. o godz. 3.30 popoł. na placu sportowym — pokaz gazowy z udziałem samolotu.

W ZAGÓRZU.

Dnia 14 bm., godz. 3.30 po poł. na boisku obok kościoła odbędzie się pokaz obrony przeciwgazowej z udziałem samolotu. Na zakończenie zabawa. Komitet miejski LOPP. w Dąbrowie zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich członków LOPP. i całego społeczeństwa o wzięcie licznego udziału w imprezach komitetu i złożenia swej ofiary na rzecz LOPP.

Boże Ciało w Zagłębiu.

Święto Bożego Ciała w całem Zagłębiu miało przebieg bardzo uroczysty i podniosły. Dzięki sprzyjającej pogodzie w procesjach wzięły udział liczne rzesze ludności, co przyczyniło się do uświetnienia uroczystości.

W procesjach brali udział przedstawiciele władz rządowych, miejskich, różnych organizacyj społecznych, straże ogniowe, szkoły, harcerstwo itp.

Szczególnie imponująco Boże Ciało wypadło w Sosnowcu. Z kościoła parafjalnego wyszła wielka procesja, którą prowadził ks. szambelan Plenkiewicz.

Pierwszy ołtarz zbudowany był przy ul. Prez. Mościckiego w halach Rozwoju, drugi na ul. Małachowskiego, obok banku polskiego, trzeci na ul. 3 maja obok banku spółek zarobkowych i czwarty na ul. Piłsudskiego przed lokalem urzędu pośrednictwa pracy.

Na zjazd zw. naucz. szkół powszech. w Sosnowcu.

Dziś wieczorem do Sosnowca przybywają delegaci związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych na doroczny zjazd wojewódzki. Poza nimi spodziewany jest przyjazd reprezentacyjny różnych przedstawicieli, jako uczestników zjazdu.

Ze wszystkich organizacyj urzędniczych, społecznych, zawodowych nauczycielstwo związkowe stanowi w kraju najpotężniejszą organizację zawodową.

Związek liczy ponad 40.000 członków czynnych, rozrzuconych po wszystkich powiatach ziem Polski. Nie ma powiatu, gminy, miasta, wioski, gdzie nie byłoby związkowców. Naczelna organizacja ma siedzibę w Warszawie, a na czele związku stoi senator Stanisław Nowak, twórca związku.

Związek pod jego bezpośredniem kierownictwem działa w dwuch kierunkach: walczy o poprawę bytu nauczycielskiego, lepszą społeczną pozycję nauczyciela, pragmatykę, której dotąd nie mają inne dykasterje funkcjonarjuszów państwowych, a z drugiej strony przy pomocy związkowego organu „Głos Nauczycielski“, szereguje nauczycieli w tysiące ognisk, które podejmują cichą, niczem nienagrodzoną pracę, w dziedzinie społecznej, w walce z ciemnotą mas włościańskich, w celu dania ludowi wyższej kultury duchowej i życiowej.

Dzieje odrodzonej Polski muszą zw. nauczycielski postawić w rzędzie tych wszystkich współczyunników twórczych, które przyczyniły się w tak szybkiem tempie do zmontowania maszyny państwowej, do normalizacji życia. Związek nauczycieli szkół powszechnych, jeden z pierwszych, zrozumiał wielką ideję marszałka Piłsudskiego — praca dla dobra państwa a nie dla partji, gdyby nawet trzeba było dla tej idei ponieść ofiary.

Potężna gromada nauczycielska idzie zwartym szeregiem w budowie Rzeczypospolitej.

W tem leży siła związku nauczycieli szkół powszechnych, że walczyli nietylko o byt, lecz i o dobro państwa. Nie ma bowiem jednej organizacji społecznej poprzez spółdzielnie, kółka rolnicze, straże ogniowe, teatry i chóry włościańskie, domy ludowe, oświatę pozaszkolną kursy, LOPP., czerwony kryż, ligę morską, przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne strzelec TSL., macierz, sokół i wiele, wiele innych organizacyj, gdzie niepracowałoby nauczycielstwo.

A w pracy tej nie widzimy nauczycieli na stanowiskach reprezentacyjnych, nie o godności im chodzi. — Są, trwają, czynią, jak szary żołnierz, wykonawca. Związkowa brać nauczycielska, to ten nieznany żołnierz na twardym posterunku i choć biją nieraz w związek nieuczciwe gromy — on się ostoi i odrodzi kraj przez nową polską szkołę, przez swoją niezmordowaną pracę pozaszkolną. Delegaci tej potężnej ideowej organizacji przybywają na narady do Zagłębia na niedzielę i poniedziałek.

Witamy ich serdecznie jako miłych gości. Obradom ich życzymy powodzenia.

Myśli wasze niech się zespolą z wielką ideą odbudowy państwa, by Polska przez oświatę doszła do pełnego rozkwitu kultury i należytego rozwoju gospodarczego. Witając Was składamy życzenia górniczem wołaniem: „Szczęść Boże!“

Przewodniczący rady szkolnej powiatowej
WŁADYSŁAW MAZUR.
dyrektor sem. nauczycielskiego.

Tajemniczy zgon w pralni w Sosnowcu.

Dnia 4 bm. o godz. 7.40 rano w lokalu pralni chemicznej Marcelego Karbowkiego (ul. 1 maja) znaleziono zwłoki syna jego Zbigniewa, lat 21. Śmierć nastąpiła w niezwykle tajemniczych okolicznościach.

Zbigniew Karbowski sypiał przy pralni. Wieczorem ub. dnia, jak zwykle wyszedł z domu i udał się do pralni. Rano następnego dnia, służąca, która przyszła go budzić zastała leżące na ziemi zastygłe zwłoki.

Sekcja zwłok wyjaśni przyczynę śmierci.

Zabity przez upadające drzewo.

Podczas wyrębu lasu w majątku Minoga należącego do p. Borowskiego, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, zakończony śmiercią.

Na odpoczywających trzech robotników usunęło się podcięte drzewo. Dwaj robotnicy, widząc upadającą sosnę zdołali uskoczyć na bok, trzeci zaś Józef Woźniak z Rzeplina został przygnieciony i natychmiast zmarł.

Krwawe zajście w lasach majątku Rokitno Szlacheckie pod Łazami.

Onegdaj w lesie majątku Rokitno-Szlacheckie pomiędzy zbierającymi gałęzie mieszkańcami Zawiercia i gajowym tychże lasów, Henrykiem Stolarskim wynikła sprzeczka, która z kolei zamieniła sie w bójkę.

Stolarski wydobył rewolwer i strzelił do przeciwników, raniąc ciężko niejakiego Piotra Stolarskiego. Postrzelonego odwieziono do szpitala, sprawcę zaś policja przytrzymała

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec 6 Sobota	Dziś: Klaudjusza Jutro: Roberta Wschód słońca: 3.21 Zachód słońca: 7.24

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 6 czerwca.

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gram. 13.10. Urzędowy kom. Państw. Inst. Met. 14.45. Wiadomośsi Tow. Kooperat. 14.50. Kom. gospodarczy 15.25. Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15.45. Wiadom. wojskowe dla wszystkich. 16.00. Program dla dzieci. 16.55. Odczyt z Krakowa. 17.15. Tr. międzynarodowego meczu tennis. 18.00. Nabożeństwo z Wilna. 19.00. Rozmaiitości. 19.20. Muzyka z płyt gram. 19.40. Skrzynka poczt. roln. 19.55. Program na dz. następny. 20.00 Komunikaty. 20.15. Feljeton p. t. „Trzy stolice“ 20.30 Włoska muzyka lekka. 22.00. „Na widnokręgu“. 22.15. Dodatek do pras. dz. radj. 22.20. Utwory Chopina w wykonaniu P. Lewieckiego. 22.45. Kom. urzędowy kom. Państw. Inst. Meteor., polic. sportowy. 23.00. Muzyka lekka i tan. z kaw. „Bagatela“.

WARSZAWA.

Niedziela, 7 czerwca.

10.15 Nabożeńswo z W. Piekar. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krakowski. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. Państw. Inst. Meteorol. 13,20 Koncert chóru. 13.40. „Rodzina wojskowa“. 14.00. Koncert. 14.10. „Skrzynka pocztowa“. 14.25 Pieśni ludowe. 14.35. „Nowa Hiszpanja“. 14.50 Koncert. 15.00 Odczyt rolniczy. 15.20. Pieśni ludowe. 15.30 Odczyt rolniczy. 15.50. Koncert. 16.00 Odczyt rolniczy. 16.20 Koncert. 16.40. Tr. z Łazienek międzynarodowych konkursów hippicznych. 17.25. Kom. „Z przed stu lat“. 17.30. Tr. ze Lwowa „Międzynarodowych wyścigów samochodowych“. 18.00 Program dla dzieci starszych. 18.15 Koncert popularny. 19.20 Rozmaitości. 19.40 Pogadanka radjotechn. 19.55 Program na dz. nast. 20.00 Odczyt ze Lwowa. 20.15. Koncert wieczorny. 22.00 Feljeton. 22.20. Koncert. 22.45. Kom.: urząd, kom. Państw. Istytutu Meteorol., pol., sport. 23.00 Muzyka lekka i tan.

KATOWICE.

Sobota, 6 czerwca.

11.40. Przegląd prasy kraj. z Warsz. 11.58. Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., program na dz. bież. 12.10. Koncert z płyt gramof. 13.10. Kom. meteorol. z Warsz. 14.50. Kom. gospodarczy z Warszawy. 15.10. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. Woj. Śl., kom. T. P. 15.25. Przegląd wydawnictw perjodycznych z Warsz. 15.45 Wiadomości wojskowe dla wszystkich z Warsz. 16.00 Słuchowisko dla dzieci młodszych z Warsz. 16.25 Skrzynka pocztowa. 16.55 Odczyt z Krakowa. 17.15 Tr. meczu tenisowego z Warszawy. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Recytacje. 19.15. Rozmaitości, program na dz. nast., kom. T. P., przegląd widowisk. 19.30. „Michał Faraday“. 1955. Kom. Zw. Młodzieży Polsk. 20.00 Pras. dziennik radj. z Warsz. 20.15 Feljeton z Warsz. 20.30 Koncert z Warszawy. 22.00 „Na widnokręgu“ z Warsz. 22.15. Dodatek do pras. dziennika radj. z Warsz. 22.20 Koncert chopinowski z Warsz. 22.45. Kom. meteorol. z Warsz., program na dz. nast. 23.00. Muzyka z Warszawy.

Ogólna.

(o) **Specjalne aparaty w kasach kol. do rozpoznawania fałszywych monet.** W ministerjum komunikacji złożono jako wzór specjalny aparat polskiego wynalazku, służący do nieomylnego i automatycznego rozpoznawania fałszywych monet. Aparat ten jest bardzo precyzyjny i przystosowany do badania autentyczności monet 50-groszowych, oraz 1, 2, i 5-złotowych. Ministerjum komunikacji postanowiło nabyć kilka takich aparatów tytułem próby i po stwierdzeniu ich sprawności poleci zaopatrzyć się w nie kasjerom kolejowym oczywiście na własny rachunek, gdyż kasjerzy osobiście odpowiadają za przyjęte pieniądze.

Z Kielc.

(k) **Dowódca i korpus oficerski 2 p. a. p. leg.** zawiadamiają, że doroczne święto pułkowe, przypadające na dzień 12 czerwca, w roku bieżącym, będzie obchodzone ściśle w ramach wewnętrznych pułku.

(k) **Powieściopisarka Zofja Meissnerówna w Kielcach.** Ostatnio bawiła na terenie powiatu i m. Kielc, p. Zofja Meissnerówna, powieściopisarka polska, która przyjechała wybrać teren na obozowisko dla zorganizowanego przez siebie obozu harcerskiego, uczennic gimnazjum z Grudziądza. Obóz rozłoży się nad brzegami Czarnej Nidy, w pobliżu Podzamcza Chęcińskiego.

(k) **Z powiatowego komitetu tygodnia LOPP.** Pod przewodnictwem starosty kieleckiego Boryssowicza, odbyło się posiedzenie sekcji powiatowego komitetu tygodnia LOPP, na którem postanowiono zawiązać dwadzieścia kilka lokalnych komitetów obchodu na terenie całego powiatu. Komitet powiatowy wystosował odezwę do przewodniczących lokalnych komitetów, zawierającą dokładne instrukcje, w jaki sposób tydzień LOPP. ma być zorganizowany.

(k) **Nie 10 lecz 7 zł.** Komitet ósmego tygodnia LOPP. podaje do wiadomości, że cena jednego biletu na prawo jazdy samochodami, biorącymi udział w raidzie Kielce — Pińczów — Busko Zdrój — Kielce dnia 7 bm. wynosi 7 zł. od osoby w obydwie strony, a nie 10 zł., jak omyłkowo podano przedem. W raidzie bierze udział z górą 20 samochodów i kilkanaście motocykli.

(k) **Ostrzeżenie przed oszustką.** Do nauczycielki w Wielkanocy, pow. Miechowskiego, p. Zofji Kretówny, zgłosiła się niedawno pewna, średniej tuszy i dostatnio ubrana wieśniaczka i pożyczyła 40 zł. na powrotną rzekomo drogę do rodzinnej wsi nauczycielki w Rzeszowskiem. — Kobieta tak umiała opisać okolice nauczycielki i nawet jej rodzinę, że wzbudziła całkowite zaufanie. — Gdy atoli pieniądze w przyrzeczonym terminie nie nadeszły, poszkodowana zwróciła się w tej sprawie do rodziców. — Odpowiedź nadeszła niespodziewanie szybko; rodzice odpisali, że przed kilkoma dniami odwiedziła ich ta sama kobieta i pożyczyła 60 złotych na powrotną drogę do Wielkanocy. Oszustka wmówiła, że jest gospodynią ich córki.

(k) **Kradzież.** W komisarjacie m. Kielc zameldował Mieczysław Goldberg, zam. w Kielcach, przy ul. Śniadeckich, że nieznany sprawca, z kieszeni marynarki, skradł mu 220 zł. i papierośnicę srebrną, wartości 60 zł.

(k) **Pożary.** W domu Stanisława Tobiasza we wsi Kranów, gm. Daleszyce, pow. kieleckiego, od zapalenia się sadzy w kominie powstał pożar, kóry zniszczył dom mieszkalny, oborę, stodołę ze zbożem i sieczkarnię. Straty wynoszą 4400 zł.

Z Sosnowca.

(s) **Kurs straży ogniowej.** Zarządzeniem okręgowego zarządu ochotniczej straży ogniowej, w Będzinie rozpocznie się w nadchodzący poniedziałek tygodniowy kurs straży ogniowej dla uczniów seminarjum nauczycielskiego z Sosnowca.

Zjazd powiatowy świetlic w Czeladzi.

Jutro odbędzie się w Czeladzi, w domu ludowym na kopalni Saturn zjazd świetlic z całego powiatu będzińskiego.

Program zjazdu przewiduje: o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo; śpiew chóru świetlic z Grodźca i Żychcic. Po nabożeństwie składanie wieńców pod pomnikiem poległych, przemówienie **p. Walasa,** świetliczanina z Grodźca, odśpiewanie „Roty" Konopnickiej.

O godz. 10.15 nastąpi otwarcie zjazdu w sali domu ludowego. Porządek dzienny obrad przewiduje: Zagajenie, wybór prezydjum zjazdu powitania i przemówienia gości, przyjęcie porządku dziennego, referaty sprawozdawcze: świetlicy w Klimontowie (środowisko przemysłowe), świetlicy w Żychcicach (środowisko wiejskie) — wygłosi **Janina Pawełczykówna,** świetl.. z Żychcic, dorobek świetlicowy w powiecie będzińskim — wygłosi **R. Chmielewski** dyskusja i referaty: młodzież a świetlica — wygłosi **K. Bzinkowski,** świetliczanina z Porąbki, rola młodzieży świetlicowej w życiu danego środowiska — wygłosi **A. Nowak** — świetliczanin z Sarnowa, dyskusja: występy poszczególnych świetlic, część towarzysko - rozrywkowa i zamknięcie zjazdu.

Nie będzie nowelizacji funduszu drogowego

Zarządzenie min. Norwid-Neugebauera.

Według oświadczenia, jakie minister Norwid - Neugebauer złożył ostatnio wobec delegacji związku właścicieli autobusów, ustawa o funduszu drogowym będzie nadal stosowana, a nowelizacja jej nastąpi dopiero po zebraniu odpowiedniego doświadczenia. Narazie, ze względu na niedostateczną organizację przedsiębiorstw autobusowych, zmienione będzie jedynie rozporządzenie wykonawcze. A mianowicie „współczynnik zapełnienia" zmniejszony zostanie od 1 lipca z 0.5 do 0.4 dla dróg bitych i z 0.4 do 0.3 dla dróg gruntowych.

Zasiłki za czas ćwiczeń wojskowych dla pracowników kolejowych.

W ostatnim numerze dziennika urzędowego ministerjum komunikacji ukazało się zarządzenie o zasiłkach dla nieetatowych pracowników kolejowych, powołanych na ćwiczenia wojskowe, a posiadających na utrzymaniu rodzinę, (żonę i dzieci). Pracownikom tym władza służbowa przyznaje zasiłki z urzędu.

Zasiłki wypłacane są w wysokości 75 proc. pobieranego wynagrodzenia i płatne są miesięcznie zdołu w terminie wypłaty wynagrodzenia pracowników nieetatowych, z kredytów, z których pokrywane jest ich wynagrodzenie. Z zasiłków tych wolno potrącać tylko zasiłki dla rodzin, przyznane i wypłacane za czas ćwiczeń wojskowych przez urzędy gminne lub magistraty. O przyznaniu zasiłku przez urzędy gminne lub magistraty nieetatowi pracownicy kolejowi winni niezwłocznie powiadomić swoją władzę kolejową.

(s) **Miesięczne zebranie podof. rezerwy w Porąbce.** Jutro o godz. 8 m. 30 odbędzie się w Porąbce, w lokalu własnym miesięczne zebranie członków związku podof. rezerwy.

(s) **Zjazd związku nauczycielskiego.** Zjazd rozpocznie się nabożeństwem w kościele parafjalnym w Sosnowcu, obrady toczyć się będą w szkole powszechnej nr. 4, przy ul. Mościckiego. Kwatery dla delegatek i delegatów przygotowano w budynku państwowego seminarjum męskiego, Wawel 1.

(s) **Zebranie bezrobotnych.** Dziś o godz. 10 rano, w sali domu ludowego w Sosnowcu, przy ul. Jasnej 26, odbędzie się zebranie bezrobotnych w sprawie poczynienia kroków celem zatrudnienia bezrobotnych i przyznania dalszych zasiłków i sprawozdania z dotychczasowej działalności komitetu bezrobotnych w Sosnowcu.

(s) **Konferencja w sprawie nędzy wśród bezrobotnych.** Z inicjatywy kierownika tymczasowego zarządu miasta w Sosnowcu p. Kuźniaka, w poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 7.30 wiecz. w magistracie odbędzie się specjalnie zwołana konferencja w sprawie bezrobocia i wynikłej stąd nędzy wśród bezrobotnych.

(s) **„Kałosze" Al. hr. Fredry w gimn. im. Staszica.** Staraniem drugiej drużyny harcerskiej przy gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu, w lokalu gimnazjum odbędzie się dziś koncert połączony z przedstawieniem.

Wystawiona zostanie arcywesoła komedja Al. hr. Fredry p. t. „Kałosze", następnie sceny z życia harcerskiego „A u nas w obozie" i szereg wesołych monologów, djalogów i deklamacyj.

Program urozmaicony bogatą częścią koncertową. Ceny miejsc od 50 gr. do 2 zł. Dochód przeznaczony na obozy letnie drużyny.

(s) **Wyroby tytuniowe i artykuły spożywcze.** W nocy z 3 na 4 do budki Rychtera Szyi w Sosnowcu, przy ul. Krzywej 3, włamali się niewykryci złodzieje, skąd skradli wyroby tytuniowe i różne artykuły spożywcze na sumę 358 zł. 40 gr.

(s) **Samobójstwo.** Onegdaj około g. 7 wiecz. pop. popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w skroń dozorca kopalniany Zygmunt Szarażewski, zam. na kolonji Pekin.

Samobójca żył jeszcze kilka godzin, przewieziony do szpitala zmarł.

Co było powodem rozpaczliwego kroku — narazie niewiadomo.

S. S. VAN DINE.

Dom nienawiści

(SPRAWA GREENÓW).

Przekład autoryzowany **Janiny Sujkowskiej.**

10.

— Skąd ja mogę wiedzieć — zairytował się Heath Pewnie szukał po omacku schodów.

— Gdyby ich tak długo szukał, toby z nich zleciał.

Markham przerwał dyskusję, proponując obejrzenie schodów służbowych, po których zbiegł zaalrmowany pierwszym strzałem lokaj.

—Narazie nie będziemy oglądali innych sypialni — rzekł. — Pokój panny Ady chwilowo niedostępny. Musimy poczekać na pozwoleniie doktora. Kiedy on przyjdzie, panie Greene?

— Mówił, że o trzeciej. Napewno przyjdzie, bo to chodząca punktualność. Przysłał z rana pielęgniarkę, która się teraz opiekuje Adą i mamą.

— Panie Greene — wtrącił Vance — czy pańska siostra Julja nie zamykała na klucz — na noc drzwi swego pokoju?

Greene otworzył szeroko oczy.

— Do licha, zamykała! Zupełnie zapomniałem... zawsze się zamykała na klucz.

Vance skinął głową i wyszliśmy do hallu. Markham skierował się ku wahadłowym drzwiom służbowej klatki schodowej.

— Te drzwi nie tłumią dźwięków — zauważył.

— Nie — zgodził się Chester. — Pokój Sproota znajduje się u szczytu schodów i stary ma ostry słuch. Czasami lepiejby było, żeby był głuchy.

Mieliśmy się już cofnąć, gdy z uchylonych drzwi na prawo dobiegł nas skrzeczący, kłótliwy głos:

— Czy to ty, Chaster? Co to znowu za hałasy? Czy nie dosyć już miałem wstrząśnień i zmartwień...?

Chester wsunął głowę w uchylone drzwi.

— Nic się nie stało, matko — rzekł z irytacją. — Policja przyszła.

— Policja? — powtórzyła wzgardliwie stara. Czego oni tu chcą? Czy nie dosyć mnie już zdenerwowali? Dlaczego nie pójdą szukać łotra po mieście zamiast rajcować za mojemi drzwiami i zakłócać mi spokój? Więc to policja — dodała gniewnm tonem. Wprowadź mi ich tutaj! Już je z nimi pogadam. Policja!

Greene spojrzał bezradnie na Markhama, który skinął głową. Weszliśmy do pokoju chorej. Była to obszerna komnata o dwuch oknach i oszklonych drzwiach, wychodzących na balkon, umeblowana bogato, lecz bez ładu i składu. Zwróciłem uwagę na wschodnio-indyjski dywan, piękny bul, ogromnego, złoconego Buddę, kilka rzeźbionych krzeseł chińskich z drzewa tikowego, spłowiały dywan perski, dwie żelazne podstawy lamp i wysoką lakierowaną, czarnozłotą komodę. Spojrzałem na Vancego, w którego oczach odbiło się żywe zainteresowanie.

Na ogromnem łożu, zasłanem kolorowemi, jedwabnemi poduszkami, spoczywała pani domu, kobiet może siedemdziesięcioletnia. Włosy jej były jeszcze prawie czarne, a z długiej końskiej twarzy, jakkolwiek pożółkłej i pomorszczonej jak stary pergamin, biła nadzwyczajna energja, przypominająca portrety George Eliot. Była okryta haftowanym, wschodnim szalem i na tle tego niezwykłego pokoju wyglądała malowniczo i egzotycznie. Obok łóżka siedziała rumiana pielęgniarka w sztywnym białym fartuchu.

Syn przedstawił jej tylko Markhama, nas pomijając. Spojrzała nieufnie i po chwili namysłu wyciągnęła do sędziego długą, kościstą rękę.

— Przypuszczam, że nie da się uniknąć tych policyjnych wizyt w moim domu — rzekła prawie uprzejmym, znękanym głosem. Właśnie chciałam się trochę przespać. Po wczorajszem przejściu mam silne bóle w krzyżu. Ale co kto sobie robi ze starej, sparaliżowanej kobiety? Nikt się ze mną nie liczy, panie sędzio. Ale mają rację. My, nieuleczalnie chorzy, nie jesteśmy potrzebni na świecie.

Markham zaprotestował grzecznie, co stara Greenowa puściła mimo uszu i zwróciła się pozornie z wielkim trudem do pielęgniarki:

—Proszę mi poprawić poduszki. Nawet pani nie dba o moją wygodę. — A gdyby pielęgniarka wykonała bez słowa rozkaz, dodała: — Teraz może pani iść do Ady, dopóki nie przyjdzie doktór Von Blon. Jak się miewa biedne dziecko? — w głosie jej zabrzmiała nuta udanej troski.

Dużo lepiej, proszę pani — odpowiedziała bezbarwnym głosem pielęgniarka i przeszła cicho do garderoby.

Stara kobieta spojrzała boleściwie na Markhama.

d. c. n.

Straże ogniowe ochotnicze w Polsce.

Straż ochotnicza w Polsce liczyła (według danych „Przeglądu Pożarniczego" za r. 1930) 10.000 drużyn. Przyjmując średnio 30 osób na jedną drużynę, otrzymamy 300.000 ludzi, tworzących ochotniczą armję strażacką. Płatnych, zawodowych strażaków jest zaledwie około 3.000, skoncentrowani są oni przeważnie w kilku większych miastach wojewódzkich.

Ciekawie przedstawia się statystyka społeczna ochotnikow - strażaków: 47.5 proc. ogólnej liczby ochotników dostarczają drobni rolnicy, 24.4 proc. rzemieślnicy, 20.9 proc. robotnicy fabryczni i wyrobnicy, 7.2 proc. wszystkie inne zawody.

W strażach ogniowych miejskich przypada na rzemieślników 65.3 proc., na robotników i wyrobników 14.5 proc., urzędników 7.8 proc., drobnych kupców 4.4 proc., rolników 4.6 proc., na wszystkie inne zawody 3.4 proc. Widzimy więc, iż cały ciężar walki z pożarami w Polsce spoczywa na ochotnikach, rekrutujących się właściwie z dwóch zawodów: drobnych rolników i wyrobników. Udział innych zawodów jest stosunkowo niewielki: na 1000 strażaków miejskich przypadało 653 rzemieślników, 143 pracowników umysłowych, 46 rolników i 13 właścicieli przedsiębiorstw. Na 1000 strażaków wogóle w Polsce przypadało 475 drobnych rolników, 68 pracowników umysłowych i 4 właścicieli przedsiębiorstw. Reprezentanci innych zawodów mają przewagę w zarządach drużyn strażackich.

Wśród strażaków wogóle przeważają ludzie młodzi: poniżej 25 lat ma 39.3 proc. strażaków, od 25 do 50 lat ma 57,1 proc. ponad 50 lat ma tylko 3.5 proc. strażaków. W miastach natomiast przeważają ludzie starsi: od 25 — 50 lat ma 67.5 proc., ponad 50 lat ma 15.4 proc. strażaków. Zatem tylko na wsi garnie się młodzież do straży ochotniczej.

ar.

Instytut spraw społecznych.

Z inicjatywy ministra pracy i opieki społecznej, dr. Stefana Hubickiego, utworzony został w Warszawie przed kilku dniami instytut spraw społecznych. Instytut będzie miał na celu przeprowadzanie badan naukowych, prac propagandowych i pedagogicznych w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych, rynku pracy, bezrobocia, emigracji, opieki społecznej itd., zadanie zaś jego polegać będzie na badaniu naukowem zagadnień bezpieczeństwa i higjeny pracy, propagandy w dziedzinie zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym, badaniu zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych, prowadzeniu działu muzealno - pokazowego, organizowaniu kursów dla pracowników instytucyj społecznych, prowadzeniu działalności wydawniczej itd.

Szczególnie ważne zadanie będzie miał do spełnienia instytut spraw społecznych zwłaszcza w dobie przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego. M. in. instytut powołany został do życia z tego względu, by w polityce społecznej popełniano jaknajmniej błędów, by stała się ona jak najbardziej realną, odpowiadającą zarówno wymaganiom postępu społecznego, jak i możliwościom naszego życia państwowego.

Nadzór nad instytutem spraw społecznych wykonywa minister pracy i opieki społecznej w ramach obowiązujących przepisów prawnych.

Służąca -- rywalka swej pani

zastrzeliła ją przez zazdrość.

W Lignicy rozegrał się krwawy dramat między żoną sekretarza telegrafu Mencla a jej służącą, Huldą Arnold.

Hulda Arnold przedstawiła się kilka miesięcy temu jako

kandydatka do służby

u Menclów, i została przyjęta, mimo gwałtownego sprzeciwu pani domu. Menclowie żyli z sobą niezbyt szczęśliwie.

Niebawem między nową pomocnicą domową, a sekretarzem Menclem zawiązał się

bliższy stosunek,

który też nie ukrył się przed oczyma żony.

Codzień niemal dochodziło do gwałtownych scen między małżonkami, a służącą, i wreszcie Menclowa wyjechała do rodziny, aby się

poradzić, jak ma postąpić.

Po swym powrocie stwierdziła, że służąca w czasie jej nieobecności używała jej sukien i osobistych przyborów toaletowych, co ją tak rozgniewało, że wyszła, aby o tem zawiadomić policję.

Wróciwszy znów do domu zastała pokój służbowy zamknięty, a podejrzewając, że znajduje się w nim jej mąż

w czułem sam na sam

z Huldą, usiłowała dostać się do wnętrza przez okno parterowe od ogrodu. W tym momencie padł strzał, który

położył ją trupem na miejscu.

Aresztowana Hulda Arnold na wszystkie zadawane jej pytania ma tylko jedną odpowiedź:

— Jedna z nas musiała ustąpić.

Zagadka śmierci Filipa Daudeta

rozwiązana po upływie ośmiu lat.

Nieszczęśliwy młodzieniec został zastrzelony z wyroku anarchistów.

Przed ośmiu laty wstrząsnęła Paryżem afera, głośna potem na cały świat ze względu na swe niezwykłe okoliczności i tajemniczość, jaką była otoczona.

Była to afera

zniknięcia 15-letniego Filipa Daudet

jedynego syna przywódcy rojalistów francuskich, redaktora dziennika „Action Francaise", słynącego z szeregu afer politycznych Leona Daudeta.

Młody Filip był dziwnym chłopcem. Rodzice mieli z nim wiele kłopotu, bo chłopak

co pewien czas znikał z domu.

Zwykle, po upływie paru dni wracał, ale tym razem było gorzej. Nazajutrz po owem zniknięciu, znaleziono go w taksówce konającego z raną postrzałową i przewieziono do szpitala.

Mały Filip umarł.

nie powiedziawszy kto był przyczyną jego śmierci.

Krążyły z tego powodu najbardziej fantastyczne pogłoski, przypuszczano nawet samobójstwo, aresztowano też wielu podejrzanych o zbrodnię. Nic pewnego jednak nie ustalono.

I oto, nagle, przed paroma dniami, w 8 lat po popełnieniu zbrodni

zabójca przyznał się do winy.

W więzieniu w Agen siedział od lat czterech za kradzież hotelową b. student, Achourd. Więzień ten zażądał obecnie rozmowy z władzami więziennemi i oznajmił, że to on był zabójcą Filipa Daudeta.

Należał wówczas do

studenckich związków anarchistycznych

i z polecenia tej partji miał zabić Filipa Daudeta.

Anarchiści zwabili pod jakimś pretekstem nad wiek rozwiniętego umysłowo chłopca do siebie, a Achourd zastrzelił go.

Tenże Achourd przyznał się do jeszcze jednego przestępstwa, a mianowicie do

kradzieży klejnotów na sumę miljona franków,

które zabrał Turkowi, Fahkoy Beyowi, podczas jego pobytu w Paryżu w styczniu roku 1927.

Achourda przewieziono z Agen do Paryża.

(s) **Gołębie z gołębnika** zginęły bez śladu ubiegłej nocy Stanisławowi Sobczykowi na Piaskach. Poszkodowany oblicza straty na 150 zł.

(s) **Kradzież bielizny.** Ze strychu domu nr. 10 przy ul. Długiej w Sosnowcu niewykryty dotychczas złodziej skradł bieliznę Franciszka Salomona ogólnej wart. 55 zł.

Z Będzina.

(b) **Egzaminy dojrzałości.** W gimnazjum męskiem zgromadzenia kupców w Będzinie odbyły się egzaminy dojrzałości pod przewodnictwem dyrektora Adama Błażejewicza.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Biskupski Tadeusz, Cybulski Tadeusz, Fiszel Izaak, Hiller Jan, Kańtoch Antoni, Kocot Marjan, Kowalski Marjan, Król Bolesław, Mamlok Adolf, Musiałowicz Bogusław, Paneczko Lucjan, Podkowiński Wacław, Poniatowski Zenon, Saper Jakób, Sosnowski Tadeusz, Sobolewski Mateusz, Szeniec Aleksander, Szer Jehuda, Trippenbach Witold, Ulert Izaak, Wajnsztok Michał, Ziembiński Longin.

(b) **Tajemnicza kradzież brylantów ukrytych w łóżku.** Szapsia Erlich, zamieszkała przy ul. Sączewskiej 9 w Będzinie zameldowała dyżurnemu przodownikowi policji w komisarjacie, że skradziono jej z mieszkania woreczek płócienny, w którym znajdowało się kilkanaści brylantów, wartości 4000 zł.

Erlichowa zeznała, że brylanty były ukryte w łóżku i stanowiły jej jedyny majątek.

Policja wszczęła energiczne śledztwo.

(b) **Samobójstwo** Onegdaj, w mieszkaniu własnem przy ul. Koszelew 9 w Będzinie, popełnił samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła brzytwą 22-letni Jan Socha.

Powodem targnięcia się na własne życie była — nieuleczalna choroba.

Z Dąbrowy.

(d) **„Roztwór profesora Pytla" w Ząbkowicach.** W niedzielę o godz. 19.30, w sali domu ludowego w Ząbkowicach, sekcja dramatyczna związku podoficerów rezerwy w Ząbkowicach odegra humoreskę w 3-ch aktach Brunona Winawera p. t. „Roztwór profesora Pytla". Ze względu na sumienne opracowanie sztuki, jak również na doborowy zespół wykonawców, sztuka ta spotka się na pewno z ogólnym uznaniem. A więc, ząbkowiczanki i ząbkowiczanie! Spieszcie w niedzielę na „Roztwór prof. Pytla". Całkowity dochód przeznacza się na wybudowanie strzelnicy dla P. W. i W. F. w Ząbkowicach.

Z Myszkowa.

(m) **Ze zwiazku pracy obywatelskiej kobiet.** W sali kasyna towarzystwa „B-cia Bauerertz" w Myszkowie, pod przewodnictwem p. Jadwigi Bauerertzówny, odbyło się organizacyjne zebranie związku pracy obywatelskiej kobiet. Po dłuższej dyskusji postanowiono założyć związek i do zarządu zaproszono pp.: Jadwigę Bauerertzównę, jako przewodniczącą, Zofję Janoskową (wice przewodniczącą), Marję Rachocka (skarbniczka), Stanisławę Musiałównę (sekretarka), Faustynę Kuczerową, Izabelę Krzyżkiewiczowa i Jadwigę Olszewska, jako członkinie zarządu.

(m) **Likwidacyjne posiedzenie komitetu.** W dniu 29 maja br. w sali urzędu gminnego w Myszkowie odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu obchodu uroczystości 3-go maja w Myszkowie pod przewodnictwem prezesa komitetu p. inż. Roberta Kuczery.

Zebrana suma przedstawia się w dochodach: firma i urzędnicy firmy „B-cia Baueretz" zł. 112.50, firma i urzędnicy firmy „Światowit" 66 zł., wpisowe 40 zł., inni 18.40. Razem 236.90 gr

W rozchodach: za żetony i dyplomy 213.55 zł., za salę 50 zł., różne wydatki 21.50. Razem 285.05 gr.

Deficyt w sumie 48.15 gr. pokryli członkowie komitetu.

Jednocześnie komitet wyraził podziękowanie za bezinteresowną pracę oddaną komitetowi następującym osobom: ks. Janowi Kałuży, proboszczowi parafji Myszków, dyrektorowi p. Stanisławowi Bauerertzowi, przewodniczącemu miejscowej komisji PW. i WF., Witoldowi Lewartowskiemu, Izabeli Krzyżkiewiczowej, dyrektorowi Kazimierzowi Popławskiemu, dr. S. Melcerowi, kierownikowi zawodów sportowych, komendantowi PW. i WF. p. Stanisławowi Trząskiemu, Franciszkowi Hellerowi i Ludwikowi Głowniakowi.

(m) **Egzaminy na I i II stopień szeregowych w oddziale PW. i WF.** W dniu 28 maja br. odbyły się egzaminy na stopień I-szy i II-gi szeregowych oddziału PW. i WF., pod kierownictwem obwodowego komendanta PW. i WF. p. majora St. Michockiego, w obecności powiatowego komendanta, por. Wacława Kruk - Rutkowskiego.

Po ukończonych egzaminach major Michocki wygłosił przemówienie do kompanji, zachęcając do dalszej pracy w organizacji, poczem złożył podziękowanie komendantowi oddziału PW. i WF. podchorążemu p. Stanisławowi Trząskiemu za trudy i pracę, poniesioną przy szkoleniu oddziału.

W niedzielę ubiegłą, po uroczystem nabożeństwie w miejscowym kościele parafjalnym, nastąpiło rozdanie świadectw tym strzelcom, którzy w roku ubiegłym złożyli egzamin z wynikiem dodatnim. Świadectwa wręczył szeregowym oddziału przewodniczący miejscowej komisji sportowej PW. i WF. w Myszkowie dyr. Stanisaw Bauerertz.

Z Zawiercia.

(z) **Konferencja związków zawodowych.** Dzisiaj o godz. 5.30 wiecz. w sali domu ludowego odbędzie się ogólne zebranie członków konferencji związków zawodowych, na którem delegaci złożą sprawozdanie z kongresu połączeniowego.

(z) **Właściciele kinoteatrów** uzyskali ostatnio 50 proc. zniżkę pobieranego przez magistrat podatku od widowisk w czasie od dn. 8 czerwca do 1-go września b. r.

(z) **Do restauracji** Michała Opełka (N. Rynek 16) ubiegłej nocy przez okno dostali się jacyś niewykryci „goście", zabierając 315 zł. gotówką i wódek za 115 złotych.

(z) **Czyj rower? Onegdaj policja** przytrzymała na ulicy jakiegoś jegomościa, usiłującego sprzedać za bezcen rower. Doprowadzony do komisarjatu dawał wykrętne odpowiedzi. Ustalono wszakże, że ma się tu do czynienia ze złodziejem. Zatrzymanym okazał się Stanisław Supernak, mieszkaniec wsi Kuźnica, gm. Rokitno, który obecnie „odpoczywa" w areszcie.

Z Olkusza.

(ol) **Powstanie sekcji tenisowej w Olkuszu.** Przy resursie olkuskiej powstała sekcja tenisowa, jako jednostka autonomiczna, mająca na celu popularyzowanie tego sportu, a przedewszystkiem uzyskanie funduszów koniecznych na wykończenie dwuch kortów tenisowych na boisku sportowem w parku pod Czarną - Gorą. W skład zarządu sekcji weszli pp. St. Cieszkowski — kierownik sekcji, Irena Stamirowska — sekretarz, M. Milbrandtowa — skarbnik, i St. Harasimowicz — gospodarz, który przyjmuje dalsze zapisy na członków.

(ol) **Wybory rabina w Skale.** W Skale dokonano wyborów rabina, którym został Lejbuś Rubin Zajdman, z pośród 7-miu innych kandydatów. Nowy rabin obejmie urzędowanie po zatwierdzeniu go przez starostwo olkuskie.

Ze sportu.

WYŚCIG KOLARSKI.

Zorganizowany bieg kolarski na trasie 80 klm. przez C. K. S. w Czeladzi, wzbudził wśród miejscowego społeczeństwa zainteresowanie. Na start i na metę przybyło sporo widzów, którzy z niecierpliwością oczekiwali przybycia zwycięzcy. Bieg wygrał Ligoń Erwin z Katowic w czasie 2 g. 44 m. poza konkursem II miejsce zajął Trzankowski Stanisław C. K. S., tuż za pierwszym w czasie 3 g. 44.2 m., któremu przypadł puhar w nagrodę. Należy dodać, że Trzankowski bieg cały prowadził od początku do końca, wyprzedzony dopiero 300 m. przed metą. III miejsce zajął Walczak Tad. czas 2 g. 46 m. „Solvay" I żeton, IV miejsce Ociepka Kaz. czas 2 g. 46.6 m. C. K. S. II żeton i V miejsce Czarnecki Józef w czasie 3 g. 15 m. „Saturn".

Do przedsiębiorców autobusowych

W dniu 7 czerwca (niedziela) o godz. 9 rano w sali Magistratu m. Sosnowca odbędzie sie zebranie wszystkich przedsiębiorców autobusowych, na którem przewodniczący kongresu Inż. Brojewski udzieli wyjaśnień w sprawie **PODATKU** na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego w związku z decyzją Pana Ministra Robót Publicznych.

LICEUM HANDLOWE ZGROMADZENIA KUPCÓW w BĘDZINIE

(kurs 2-letni)

przyjmuje na I-szy kurs na podstawie świadectwa z ukończenia 6 klas Gimnazjum.

Dyrektor Adam Błażejewicz.

DROBNE OGŁOSZENIA.

POSADY i PRACE.

DAM tysiąc złotych za wyrobienie 2 dobrych posad biurowych lub w ruchu. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia".

POSZUKUJĘ dozorcy domu od zaraz. Wiadomość: Sosnowiec, Nowopogońska 12, Olszewski.

POSZUKUJE się chłopca z własnym rowerem na posyłki. Biuro Dzienników „Inwalida", Warszawska 14.

POTRZEBNA zdolna podręczna do sukien zaraz. Wiadomość Expres Sosnowiec.

POTRZEBNA kucharka zamiejscowa. Zgłoszenia Ksiądz Huszno w Dąbrowie Górniczej.

LOKALE.

BACZNOŚĆ. Do wynajęcia na letnisko 2 pokoje i kuchnia, z balkonem i werandą w miejscu suchem i uroczem w Słowiku. Wiadomość w księgarni Wp. Szwedowskiego, Kielce, ul. Sienkiewicza nr. 36.

Kupno i sprzedaż.

TOALETA mahoniowa do sprzedania. Sosnowiec, Wawel 10, Zakład stolarski.

DO sprzedania dom w Zawierciu przy ul. Senatorskiej nr. 37 za 7000 (tysięcy) złotych zgłoszenia Fiutak Józef. Bydgoszcz. ul. Korsaka 85.

SPRZEDAM kozetki po 45 zł. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro.

SPRZEDAM plac 1,358 metrów kwadratowych, wapno lasowane 100 korcy i studnia przy stacji. Wiadomość Ząbkowice dom p. Gibałki, Władziński.

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie dobrze prosperujący, do sprzedania z towarem i urządzeniem. Wiadomość Expres — Dąbrowa.

FORTEPIAN z metalową płytą i silny ton sprzedam zł. 750. Będzin, Kołłątaja 30, Barenblatt.

SKLEP do odstąpienia przy ul. Mościckiego. Wiadomość Zieleniec, Modrzejowska 30.

OKAZJA! Sprzedam nowy rower damski tanio. Wiadomość Expres Dąbrowa.

RÓŻNE.

OSZCZĘDNOŚĆ DLA PAŃ!!! Ondulacja trwała po cenach przystępnych, wykonywa się najstaranniej w firmie Sztern, Sosnowiec, Targowa 10. Uwaga! Dla pań urzędniczek specjalny rabat.

ZGUBIONO angielską sportową czapkę znaczoną literami C. Z. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Buchner. Wiejska 12.

PODZIĘKOWANIE. JW Panu dr. Trawińskiemu i asystentowi Panu dr. Lipnickiemu ze szpitala Renard w Sosnowcu, za skutecznie przeprowadzoną operacje mego owrzodzianego żołądka, w tak już podeszym wieku i Panu Dr. Binkowskiemu za drugą operację, usunięcia guza z szyi, jak również za troskliwą opiekę w czasie mej choroby tą drogą składam serdeczne podziękowanie. Jan Supernak z Saturna.

ZA długi męża mojego Bolesława nie odpowiadam, oraz ostrzegam p. lokatorów że pokwitowania za czynsz komorny z podpisem męża mojego unieważniam. Janina Imielińska, Dąbrowa, Kołłątaja.

ZA wszelkie poczynione długi przez męża mego Antoniego nie odpowiadam. Stefanja Filjo, Staszyca 30.

OSTRZEGAM moich klijentów by nie wpłacali pieniędzy Urbanowi Bolesławowi, który od 15 ub.m. u nas nie pracuje, a pomimo tego inkasował na podrabiane marki. Lipiński Feliks, Dąbrowa, Polna 19.

JANOWI Pensikiewiczowi zostały skradzione dokumenty wojskowe wydane przez Komisję Poborową w Żywcu — Mało Pol.

CHRZEŚCIJAŃSKI

ZAKŁAD zegarmistrzowski ul. Czysta Nr. 7. wykonuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarów wieżowych, ściennych, kieszonkowych, antyków, chronometrów, zegarów kontrolnych samochodowych itp. z gwarancją 3-ch letnią, wykonanie solidne a najlepiej się przekonać.

Zgubione dokumenty.

JAN Drożdżowski unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Częstochowa.

FEDER Ruchla zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

KOŁODZIEJSKI Józef zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

JAN Waśkiewicz zgubił dokument wojskowy wydany przez PKU. Sosnowiec.

LEWKOWICZ Szlama zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Miechów.

PUCHAŁA Stanisław zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Miechów.

FIEDORCZUK Władysław zgubił dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską.

JANCZYK Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU. w Pszczynie.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

Ogłoszenie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg na dzierżawę od 1 lipca 1931 r. placu kol. pow. 11390 mtr. kw. na stacji Sosnowiec Południ., położonego przy placu, dzierżawionym przez „Zrzeszenie Kupców Polskich, handlujących trzodą chlewną".

Powyżej wymieniony plac może być wydzierżawiony pod składowisko towarów, z prawem trzymiesięcznego wypowiedzenia każdej ze stron.

Podstawianie wagonów do wymienionego placu uskuteczniane być może na zasadzie oddzielnej umowy bocznicowej, dopiero po wybudowaniu przez Kolej, na koszt dzierżawcy, przedłużenia toru Nr. 7. Całkowity koszt przedłużenia tego toru wyniesie około 8300 złotych, a w razie wydzierżawienia od Kolei szyn z częścią akcesorji koszt wyniesie około 4000 złotych; w tym jednak razie dzierżawca będzie opłacał czynsz za dzierżawę nawierzchni.

Reflektanci na dzierżawę, wymienionego placu winni nadsyłać do Dyrekcji oferty pocztą w 2-ch zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na dzierżawę placu kol., na stacji Sosnowiec, lub też mogą wrzucać je w Wydziale Zasobów Dyrekcji w Warszawie (Praga), ul. Wileńska Nr. 2, do godziny 9-ej dnia 16 czerwca 1931 r. do przeznaczonej w tym celu skrzynki do ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy stacji Sosnowiec lub kasy Dyrekcyjnej w Warszawie ze złożonego wadjum w wysokości 500 złotych (pięćset złotych).

W ofercie należy wskazać cyframi i słownie dokładną wysokość proponowanej tenuty dzierżawnej za 1 mtr. kw. placu kwartalnie oraz rodzaj sprowadzanych i wysyłanych Koleją towarów, na skład których plac będzie użyty.

Uwaga: Obowiązująca taksa na dzierżawę placu pod składowiska wynosi 36 groszy (trzydzieści sześć groszy) na 1 mtr. kw. placu kwartalnie. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru dzierżawcy bez względu na wysokość zaofiarowanej tenuty dzierżawnej.

Przetarg może być unieważniony przez Dyrekcję, bez wskazania powodów.

Nieuwzględnione oferty pozostają bez odpowiedzi.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w Wydziale Handlowo - Taryfowym, ul. Wileńska Nr. 2 oraz u Kierownika Ekspedycji stacji Sosnowiec Półn.

Wydawca: Helena Mensiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel 4 94.